

Informacja

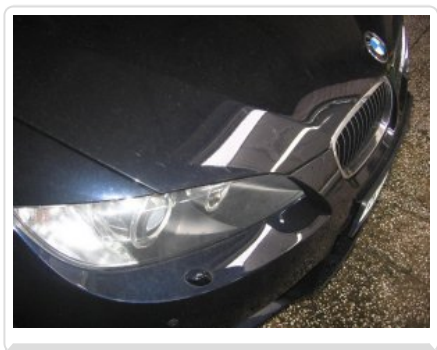
Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI ROZBILI PRZESTĘPCZĄ SZAJKĘ KRADNĄCĄ SAMOCHODY OSOBOWE W MAŁOPOLSCE I NA ŚLĄSKU

Data publikacji 15.09.2015

Policjanci rozbili przestępczą szajkę kradnącą samochody osobowe w Małopolsce i na Śląsku. Auta rozbierane były na części w "dziupli" koło Krakowa i sprzedawane m.in. poprzez Internet. Trzy osoby zatrzymane w tej sprawie usłyszały zarzuty kradzieży samochodów lub paserstwa. Pozostają one pod policyjnym dozorem.



Przed kilkoma dniami policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Krakowie przystąpili do obserwacji posesji w jednej z miejscowości w pobliżu Krakowa, gdzie jak przypuszczali funkcjonuje tak zwana dziupla, gdzie rozbierane są na części skradzione samochody. Posesję, na której proceder ten miał się odbywać, objęto dyskretnym nadzorem. Nie trzeba było długo czekać, gdy na miejsce przyjechało dwóch mężczyzn. To była właściwa chwila by wkroczyć do działania. Na miejscu zatrzymano trzy osoby, a w budynkach gospodarczych ujawniono dwa samochody, w tym jeden poszukiwany, gdyż kilka dni wcześniej skradziono go właścicielowi.

Policjanci ustalili, że złodziejska szajka działała od kilku miesięcy, kradnąc samochody w różnych miejscach Małopolski i Śląska. Skradzione pojazdy trafiały do „dziupli” w podkrakowskiej miejscowości. Już tutaj rozbierano je na części i oferowano do sprzedaży za pośrednictwem internetowych portali ogłoszeniowych. Przestępcy znaleźli również stałego odbiorcę, który odkupował dużą ilość części do prowadzonej przez siebie firmy samochodowej. Dochodzenie wskazało, że rozbórką pojazdów na detale zajmował się specjalnie do tego celu zaangażowany mechanik samochodowy, inny mężczyzna kradł auta i etapowo były one dowożone do miejsca rozbioru, ktoś inny pomagał jeszcze w transporcie i dystrybucji podzespołów do odbiorców.

Z pojazdów zagospodarowywano niemal wszystko, a nawet te rzeczy, które nie dało się sprzedać klientom były

wywożone na złom i sprzedawane jako surowiec wtórny. Pomimo tego, przestępcy za części odzyskane z pojazdów otrzymywali tylko około 20-30% wartości pojazdu, które ukradli. Wszystko wskazuje na to, że w ten sposób pocięto co najmniej 10 samochodów osobowych różnych marek.

Trzy osoby stanęły wobec zarzutów kradzieży samochodów lub paserstwa. Postępowanie się wciąż toczy i prawdopodobnie wydłuży się lista podejrzanych. Prokurator zdecydował, że trzech podejrzani pozostaną pod policyjnym dozorem.

KWP w Krakowie / ic

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 25.74 MB)